

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 sierpnia 2016 r.,

sprawy **G. P.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 marca 2016 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 29 grudnia 2015 r.,

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego G. P. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. R. – Kancelaria Adwokacka– kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

### UZASADNIENIE

G. P. został oskarżony o to, że „w dniu 17 kwietnia 2015 r. w miejscowości K. znajdując się w stanie nietrzeźwości określonym stężeniem 0,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, działając w zamiarze bezpośrednim usiłował pozbawić życia Z. B. w ten sposób, że poprzez sześciokrotne zadanie mu uderzeń siekierą o

długości 35 cm w tym długości ostrza 7 cm i wadze 459,550 gramów - w głowę i prawe przedramię - spowodował u w/w obrażenia w postaci rany szczytu głowy składającej się z dwóch ułożonych obok siebie ran cięto - tłuczonych o długości 3 cm i 2 cm, rany górnej - lewej części potylicy - cięto - tłuczonej o długości 2,5 cm, złamania kości potylicznej lewej o typie odłupania fragmentu kości wraz z blaszką zewnętrzną (w okolice rany tłuczonej), trzech ran ciętych grzbietowo - bocznych powierzchni przedramienia prawego oraz złamania kości łokciowej prawej w części dystalnej (bez przemieszczenia odłamków), które to skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres trwający powyżej 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na opuszczenie posesji przez pokrzywdzonego Z. B. i udzieloną mu pomoc medyczną, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r., uznał G. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą w jego opisie, że przyjął, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Z. B., zaś zamierzonego celu nie osiągnął także z uwagi na obronę pokrzywdzonego, i za tak przypisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. art. 60 § 2 pkt I i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację, na korzyść oskarżonego, wniósł jego obrońca, który na mocy art. 438 k.p.k. zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

„- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na błędnym ustaleniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż oskarżony swoim czynem wyczerpał przesłanki zawarte w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy czym prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, iż czyn zarzucany oskarżonemu wyczerpywał przesłanki, co najwyżej czynu z art. 156 § 1 k.k.;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżony

działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, skoro brak jest w tym zakresie jednoznacznych dowodów;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżony działając w zamiarze ewentualnym w dniu 17 kwietnia 2015 r. w miejscowości K. usiłował pozbawić życia Z. B., w ten sposób, że zaatakował go siekierą zadając mu sześć ciosów, w tym trzy w głowę, a trzy w prawe przedramię, powodując obrażenia naruszające czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas powyżej dni siedmiu wyczerpuje dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy brak jest w zakresie zamiaru przyjętego przez Sąd jakichkolwiek dowodów, a wyjaśnienia oskarżonego nie wykluczają innej możliwości powstania obrażeń u pokrzywdzonego;

- obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 i art. 4 k.p.k., przez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną z naruszeniem zasad obiektywizmu i brak rozważenia całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz rozstrzygnięcie powstałych istotnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w szczególności okoliczności powstania obrażeń ciała pokrzywdzonego, w sytuacji, gdy ani pokrzywdzony ani oskarżony nie podają jednoznacznych przyczyn w jakich doszło do obrażeń ciała u pokrzywdzonego;

- obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na dowolnej jednostronnej ocenie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego, co doprowadziło do błędnych wniosków z zakresu zamiaru zadania obrażeń”.

W konkluzji obrońca wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej i przyjęcie, że oskarżony popełnił czyn wskazany w art. 156 § 1 k.k. oraz odpowiednie obniżenie wymiaru kary, ewentualnie
- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy „do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu”.

Po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 marca 2016 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodziła się obrońca skazanego adw. K. R., chociaż, jak sama zaznaczyła, kasację wniosła „na wyraźną prośbę skazanego G. P. (...)”. Obrońca we wniesionej na korzyść skazanego kasacji podniosła zarzut rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci obrazy przepisów postępowania art. 4, art. 7, art. 410, art. 424, art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego - a w szczególności wyjaśnień skazanego G.P.

W następstwie powyższego zarzutu skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego G. P. i treści zarzutu kasacji, Sąd Apelacyjny stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne – zestawienie treści uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego z wywodami kasacyjnymi w jaskrawy sposób dowodzi bezzasadności zarzutu obrazy przywołanych wyżej przepisów.

W przedmiotowej sprawie nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a

zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Wniesienie przez obrońcę skazanego kasacji pozwoliło mu przedstawić ocenę zdarzenia i jego przebiegu w sposób, w jaki przedstawia to skazany, nie bacząc na ustalenia dokonane przez orzekający Sąd. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż Sąd Okręgowy, z poszanowaniem reguł art. 7 k.p.k., wykazał i w sposób rzeczowy i przekonujący uzasadnił, dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom skazanego w zakresie, w jakim opisywał on przebieg zdarzenia. Jak podkreślił orzekający Sąd, mechanizm powstania obrażeń u pokrzywdzonego Z. B., ich charakter, liczbę i miejsce zadanych ciosów ustalono na podstawie opinii biegłego, który opisał sześć ran na ciele pokrzywdzonego, z czego trzy na głowie, a trzy na przedramieniu, wyprowadzając z tego logiczny wniosek, że skazany zadał nie mniej niż sześć ciosów. W ocenie biegłego, obrażenia ciała pokrzywdzonego naruszyły czynności jego organizmu na czas powyżej dni siedmiu, charakter narzędzia którym posłużył się napastnik (siekiera), liczba ciosów oraz umiejscowienie ran na ciele pokrzywdzonego mogły stanowić zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale i życia pokrzywdzonego. Jak podniósł Sąd, o zamiarze sprawcy należy wnioskować na podstawie przesłanek przedmiotowych i podmiotowych, w tym sposobu działania, rodzaju użytego narzędzia, siły ciosu czy skierowania agresywnych działań przeciwko ośrodkom ważnym dla życia pokrzywdzonego. Siekiera ze swej istoty jest narzędziem niebezpiecznym. Choć rozmiar przedmiotowej siekiery nie należy do największych, to, zdaniem Sądu, jest to narzędzie ciężkie, stabilne, dobrze osadzone na stylisku, z ostrą metalową częścią służącą do rąbania. Nie trzeba dużego doświadczenia życiowego ani specjalistycznej wiedzy medycznej by wiedzieć, że sprawca posługujący się tego rodzaju przedmiotem, jak zabezpieczona i opisana w sprawie siekiera i przypuszczający nią wielokrotny atak na inną osobę, musi godzić się na pozbawienie życia ofiary. Z dokonanych ustaleń bezsprzecznie wynika, iż skazany nie poprzestał na jednym ciosie, a zadał aż sześć uderzeń. Trzy ciosy trafiły w głowę pokrzywdzonego nie tylko raniąc i rozcinając jego skórę na szczycie głowy, ale także naruszając strukturę kostną czaszki poprzez złamanie kości potylicznej o typie odłupania fragmentu kości. Trzy z ciosów trafiły w przedramię Z. B. rozcinając skórę na przedramieniu i łamiąc kość łokciową (logiczne jest stwierdzenie, że rany przedramienia są wynikiem obrony pokrzywdzonego polegającej na zasłanianiu się

przed zadawanymi ciosami, co w rezultacie nie doprowadziło do większych spustoszeń na ciele pokrzywdzonego). Zdaniem Sądu, G. P., który jest człowiekiem z dużym bagażem doświadczenia życiowego, obejmował swoim zamiarem skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego, musiał godzić z tym, iż wielokrotne zadanie ciosów siekierą człowiekowi może doprowadzić do śmierci zaatakowanego.

Sądy rozpoznające niniejszą sprawę wzięły pod uwagę, zgodnie z treścią art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, opierając swoje rozstrzygnięcia na wszystkich dowodach przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Wydane orzeczenia poprzedzone zostały wszechstronną, wnikliwą i obiektywną oceną, w najmniejszym stopniu nie naruszającą zasady sformułowanej w art. 7 k.p.k.

Zarzut obrazy przepisu art. 424 § 1 k.p.k., kierowany do Sądu odwoławczego, w sytuacji, w której nie czynił on nowych ustaleń i zaakceptował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, jawi się jako bezzasadny. Tylko w przypadku wydania orzeczenia reformatoryjnego ciążyłby na Sądzie Apelacyjnym obowiązek wskazania w uzasadnieniu orzeczenia przesłanek zajętego stanowiska według reguł przewidzianych dla uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji w art. 424 § 1 k.p.k., a także wykazania błędu w rozumowaniu tego sądu, będącego podstawą odmiennych ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2008 r., V KK 376/07, Lex nr 406867). Ponieważ w rozpoznawanej sprawie Sąd Odwoławczy nie czynił nowych ustaleń, nie mógł naruszyć powołanego przepisu.

Odnosząc się zaś do zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. podkreślić należy, iż przepis ten formułuje ogólną zasadę procesową i aby trafnie podnieść zarzut jego naruszenia, skarżący wskazać powinien na obrazę konkretnego przepisu (lub przepisów) postępowania gwarantujących przestrzeganie zasady obiektywizmu, czego w kasacji nie uczyniono

Złożony przez obrońcę skazanego adw. K. R. wniosek o zasadzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, podlega uwzględnieniu, bowiem znajduje podstawę prawną w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2015, poz. 615), zaś wysokość zasądzonej kwoty wynika z § 17 ust. 3 pkt 2 w związku z § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015, poz.1801).

Na zakończenie zasadnym wydaje się zwrócenie uwagi, że rzeczą obrońcy z urzędu działającego w trybie z art. 84 § 3 k.p.k. jest prawna ocena, czy istnieje rzeczywiście podstawa do wniesienia kasacji, a nie wypełnianie „życzeń” skazanego. W przedmiotowej sprawie obrońca skazanego najwyraźniej opacznie pojęła swoją rolę i we wniesionej kasacji zaprezentowała wyłącznie życzenia skazanego. Jak inaczej bowiem interpretować zastrzeżenia obrońcy adw. K. R., która sama niejednokrotnie w treści kasacji podkreśla, iż została ona wywiedziona „na wyraźną prośbę skazanego” (k. 1 kasacji) czy zastrzeżenie, iż „z orzeczeniem tym nie zgadza się skazany, nalegający na złożenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia(...)” (k. 4 kasacji).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.